

Mateusz Babicki

Tożsamość etniczna wśród polskich Romów

Identyfikowanie się jednostki z grupą, z jej dziedzictwem, dorobkiem i symbolami nadaje sens poczuciu przynależności. To z kim jednostka się identyfikuje, jaką tożsamość sobie przypisuje i uznaje za własną determinuje w dużym stopniu jej los. Tam, gdzie mamy do czynienia z dużą ilością grup, a więc i tożsamości grupowych czy etnicznych pojawia się pojęcie granicy etnicznej.

Tożsamość etniczna przejawia się w zachowaniu i jest jednocześnie postrzegana przez innych poprzez jej symbole czy oznaki, takie jak język, strój, cechy antropologiczne, tryb życia itp. Dla podmiotów tożsamości etnicznej jej zewnętrzne przejawy są zakorzenione i wynikają z wartości oraz norm grupy, z którymi identyfikują się jej członkowie¹.

Według danych z ostatniego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w czerwcu 2011 r. społeczność romska w Polsce liczy 16 tysięcy osób. Romowie dzielą się na poszczególne grupy: Polska Roma (Romowie nizinni), Bergitka Roma (Romowie górscy), Kelderasze, Lowara, Sinti oraz Chaładytka Roma (Ruska Roma). Z podziałem tym związane są różnice w dialektach języka romskiego, a także w stopniu asymilacji oraz wierności romskiej tradycji, językowi i poczuciu tożsamości, przynależności do narodu romskiego. To właśnie poczucie tożsamości romskiej jest czynnikiem decydującym o przynależności do społeczności Romów.

Niezależnie od grupy tożsamość etniczna Romów jest przede wszystkim odnoszona do osób spoza społeczności romskiej, zaś na niższym poziomie do tożsamości innych grup romskich. W tym wypadku wartości, z którymi identyfikują się lub które uznają za podstawowe dla tożsamości własnej nie różnią się w sposób istotny. Różnica jaka jest widoczna dotyczy określania stopnia w jakim dana grupa jest romska, a to służy m.in. do hierarchizacji ugrupowań romskich z punktu widzenia danej grupy.

¹ A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994, s. 263–264.

Tożsamość romska składa się z wielu elementów i składają się na nią: podział na swoich i obcych (Romowie i Gadziowie), język, tradycje wędrowek, kwestie tabu i skalania, a także rytuały przejścia. O ile język, a ściślej poszczególne jego dialekty, dychotomiczny podział świata oraz tradycje wędrownie połączone z pamięcią o zagładzie podczas II wojny światowej są wspólne dla tożsamości wszystkich grup polskich Romów, o tyle pozostałe części identyfikacji są przez nie różnie interpretowane.

Język romski jako mowa pochodząca z Indii powstał na bazie sanskrytu, podobnie jak języki bengalski, hindi, urdu czy nepalski. Ewolucja romska miała inny przebieg niż w przypadku pozostałych języków europejskich. Olbrzymi wpływ wywarły na to romskie wędrowki prowadzone po różnych kontynentach i regionach świata. Związana z tym dyfuzja kulturowa odcisnęła widoczny wpływ na języku Romów. Mimo iż jest on językiem nowoindyjskim, to jego właściwy rozwój nastąpił na terenie Europy. Oprócz pochodzenia języka *romani*, drugą niezwykle ważną cechą językowej tożsamości Romów jest brak jego wersji pisanej przez niemal cały okres istnienia. Nie bez znaczenia jest tu fakt, iż ewolucja języka w społeczeństwach oralnych inaczej niż kulturach piśmiennych, albowiem normą jest w nich to, że pamięć zbiorowa jest w nich przechowywana przez najstarszych członków społeczności. Mają oni bowiem rozstrzygający głos we wszelkich sporach, także tych dotyczących sposobów mówienia².

Częste przemieszczanie się Romów wynikało z konieczności zdobywania środków do życia, ale i z niechęci nieromskiego otoczenia do życia w sąsiedztwie z Romami. Setki lat prześladowań i powstały w toku nich etos uciezkowy sprawiły, że stosunkowo niewielu Romów całkowicie zasymilowało się z resztą społeczeństwa. To odosobnienie, pozostawanie poza społeczeństwem oraz konieczność nieustannego przemieszczania się ukształtowała w dużym stopniu wędrowną tożsamość Cyganów – Romów. Obrazy wędrowek romskich widziane oczami spoza tej społeczności są równie silnym punktem odniesienia we wspomnieniach samych Romów. Nawet Romowie karpaccy (Bergitka Roma), którzy nie wędrowali, nie posiadali wozów mieszkalnych ani nie zajmowali się wróżbami. Wędrowanie i taboro to również element rzeczywistości przeżywanej, lecz również fragment historii Romów³. Właśnie tej grupie romskiej jest niezwykle trudno zdefiniować swoją tożsamość, którą kwestionują zarówno romscy współbracia z innych szczepów, jak i gadziowie (osoby spoza społeczności romskiej). Zdaniem innych grup prowadząc osiadłe życie Bergitka Roma automatycznie pozbawili siebie esencji cygańskości, jaką były wędrowki⁴.

² A. Lubecka, *Tożsamość kulturowa Bergitka Roma*, Kraków 2005, s. 93–95.

³ A.J. Kowarska, *Stereotyp czy tradycja? O etosie wędrowcy i wartościowaniu przestrzeni u polskich Romów*, Szczecinek 2010, s. 18.

⁴ A. Lubecka, op.cit., s. 17.

Współczesny nomadyzm romski ma głównie charakter komercyjny. Niewielu Romów opuszcza swe miejsce zamieszkania wyjaśnia potrzebę podróżowania tradycją bądź uwarunkowaniami historycznymi. Nie podejmuje się więc podróży dla samego podróżowania – każda wyprawa posiada swój cel i najczęściej ma on wymiar materialny. Nomadyzm ma jeszcze inny aspekt, a konkretnie społeczny. Dzięki wyjazdom poszczególnych rodzin członków lub całych rodzin w trakcie pobytu w nowym miejscu możliwe staje się przyjmowanie od krewnych i znajomych interesujących wartości i pomysłów, które po powrocie do kraju przekazuje się swoim najbliższym. Za sprawą tego możliwe jest akceptowanie określonych postępowań jako bardziej „postępowych” z racji ich zagranicznego pochodzenia. Dla przedstawicieli Polska Roma standardem jest posiadanie stałego miejsca zamieszkania i podróże ze zmianą miejsca pobytu i własności danej osoby straciły na znaczeniu. Wozy mieszkalne zostały zastąpione przez domy. Społeczny wymiar koczownictwa polega bowiem nie na podróżowaniu samym w sobie, lecz ma służyć realizacji pewnych niezbędnych z punktu widzenia społecznego powinności. Takimi powinnościami są uczestnictwa w weselach, pogrzebach, chrzcinach i naradach w sprawach niezwyklej wagi⁵.

Inny ważny element poczucia wspólnej romskiej tożsamości to podtrzymywanie pamięci o tragicznych losach podczas II wojny światowej i zagładzie dokonywanej przez hitlerowców oraz ich kolaborantów. Pochłonęła ona co najmniej dwa miliony romskich ofiar i w równym stopniu dotyczyła Romów prowadzących wędrowny, jak i osiadły tryb życia. Na terenie okupowanych ziem polskich życie straciło co najmniej kilkadziesiąt tysięcy Romów z Polski i zagranic. Liczebność społeczności romskiej w Polsce w porównaniu z okresem przedwojennym spadła o ponad połowę.

Bardzo ważny, a według niektórych badaczy kluczowy element romskiej tożsamości to kodeksy zasad postępowania Romów *romanipen* (Polska Roma, Kelderasze, Lowara, Chaładytka i Sasytka Roma) i *manusipen* oraz związane z tym kwestie tabu i skalania. Zakazy wynikające z kodeksów można zaliczyć do wiedzy tradycyjnej, wyrosłej z wielowiekowych doświadczeń społecznych. Wskazują one wzorce postępowania, normy i zasady współżycia. Zbiór działań, których podjęcie lub niepodjęcie grozi skalaniem odnosi się jedynie do postępowania w ramach danej grupy (np. Polska Roma). Potępienia dzielą się na te dużego i małego kalibru. *Romanipen* zabrania również wypierania się swojego pochodzenia, nakazując przy tym wzajemną pomoc i solidarność. Mówi ponadto o nakazie pielęgnowania i posługiwania się językiem romskim we własnym środowisku oraz w kontaktach z innymi Romami⁶. Romowie górscy mieszkający w Polsce na Podkarpaciu i w Małopolsce nie uznają skalań *mage-ripency mohrimos*, których przesłanki są im całkowicie niezrozumiałe. Nie znaczy to

⁵ A.J. Kowarska, op.cit., s. 44–48.

⁶ Idem, *Polska Roma. Tradycja i nowoczesność*, Warszawa 2005, s. 34–38.

jednak, że nie istnieje wśród nich tabu. Podobnie, jak u pozostałych grup szereg z nich dotyczy sfer związanych z kobiecością oraz niezwykle ważnych dla Romów zwierząt: koni i psów⁷.

Ciekawe podejście do zasad *romanipen* prezentuje grupa Sinti, obecnie nieliczna w Polsce, zaś przed II wojną światową licznie zamieszkująca północne i zachodnie tereny Polski m.in. Pomorze Gdańskie. Dla Sintów koczownictwo było wymuszoną koniecznością i kiedy tylko nadarzały się ku temu warunki chętnie przechodzili na osiadły tryb życia, zachowując jednak przy tym własne tradycje i język. W odróżnieniu od swoich romskich pobratymców, Sinti dostrzegali potrzebę edukacji i już w XIX w. przedstawiciele tej grupy kończyli szkoły, przynajmniej w podstawowym zakresie, zachowując przy tym jednocześnie swą odrębność. Na pierwszy rzut oka sprawiają wrażenie, że są zintegrowani ze swoimi sąsiadami, jednakże są ortodoksyjni w kwestii wierności obyczajom i tradycjom. Pomimo znacznie różniącego się języka od pozostałych plemion romskich Sinti są akceptowani przez wszystkich pozostałych Romów, a wielu przedstawicieli Polska Roma dla dodania sobie splendoru przypisuje swoje pochodzenie grupie Sinti⁸. Podobnie jak pozostali Romowie, tak również i Sinti zachowali swą odrębność językową dzięki tabuistycznemu stosunkowi do własnego języka. Nieznajomość języka romskiego przez obcych był swego rodzaju azylem, dającym szansę przetrwania⁹.

Najważniejszym ogniwem tożsamości romskiej jest dla polskich Romów rodzina. Jest ona definiowana jako grupa spokrewnionych ze sobą osób: rodziców, dzieci, małżonków i ich dzieci, a także dziadków. Rodzinę stanowi również współmałżonek, który wszedł do rodziny oraz jego dzieci z poprzedniego małżeństwa. Związki krewnicze są podstawą kultury romskiej. To na forum rodziny odbywa się życie społeczne całej grupy. Rodzina utrzymuje ciągłość kultury grupy poprzez przekazywanie potomstwu wartości dla niej istotnych. Kontroluje ponadto zachowania społeczne swych członków, albowiem wymaga od nich postępowania zgodnego z przyjętymi zasadami oraz przekazuje wzory obyczajowo-moralne. Rodzina wypełnia funkcję opiekuńczo-zabezpieczającą związaną z przekazywaniem wartości materialnych oraz pozycji społecznych i wypełnianiem przez członków rodziny ról społecznych tradycyjnie im przypisanych. Każda współczesna rodzina, nie tylko romska, ulega przemianom, co pokazują chociażby liczne badania socjologiczne¹⁰.

Mówiąc o rodzinie i wszystkich sprawach z nią związanych nie sposób pominąć roli rytuałów w życiu społeczności romskiej. Chrzciny, ceremonie dojrzałości, wesela

⁷ J. Ficowski, *Cyganie w Polsce. Dzieje i obyczaje*, Warszawa 1989, s. 72–73.

⁸ E.A. Jakimik, *Romowie. Koczownictwo, osiadły tryb życia – wybór, konieczność czy przymus?*, Szczecinek 2009, s. 43–44.

⁹ E.A. Jakimik, K. Gierliński, *Sinti w Polsce*, Szczecinek 2011, s. 28–29.

¹⁰ A.J. Kowarska, op.cit., s. 44–46.

i pogrzeby to tradycyjnie najważniejsze rytuały przejścia, które są nadal praktykowane we współczesnych społeczeństwach. Rola rytuałów przejścia polega na dokonaniu zmiany statusu osoby w grupie i przypisaniu jej nowego miejsca w niej. Jednym z ich aspektów jest działanie psychologiczne, gdyż mają one również łagodzić lęk, niepewność i zagubienie tych, których zmiany te bezpośrednio dotyczą, gdy wchodzi w nieznaną obszar życia społecznego¹¹. Synkretyzm kultury romskiej i polskiej wspólnie tworzą scenariusze tych uroczystości, gdyż chrzest jest obrzędem katolickim, a wesele ustępują rangą zaręczynom, które dla Romów nie wymagają sankcjonowania odrębną ceremonią ślubną. Śmierć i towarzyszący jej pogrzeb dużo silniej uwypuklają zaś związek z semantyką właściwą kulturze romskiej. Są to zwyczaje tak odmienne i do pewnego stopnia naruszające obyczajowość wykształconą przez religię katolicką, iż nierzadko jej praktykowanie spotyka się z otwartą krytyką romskich duszpasterzy, a także polskich sąsiadów, wyśmiewających zabobony i traktujących romskie obrzędy pogrzebowe jako pogańskie¹².

Należy podkreślić, że śmierć członka społeczności romskiej stanowi wydarzenie, które integruje ją w stopniu najsilniejszym, a jednocześnie jest najtrudniejsze do zaakceptowania. Śmierć zaprzecza jednej z najważniejszych wartości kulturowego etosu romskiego, a mianowicie człowieka i znaczenia jego obecności dla drugiego człowieka, brata/siostry. Na pogrzebach zazwyczaj gromadzą się tłumy. Jest to bowiem okazja do spotkania z rodziną, do pożegnania zmarłego i życzenia mu dobrej podróży ku nowemu życiu. Pogrzeb spełnia w środowisku romskim szereg funkcji. Jego funkcje społeczne obejmują identyfikację jednostek ze zmarłym jako członkiem grupy, identyfikację z grupą, identyfikację grupy do wewnątrz i wyodrębnienie jej w stosunku do nie-Romów, reprezentowanych przez obsługę cmentarza i pracowników kościelnych. Podkreśla on ponadto hierarchię społeczną charakterystyczną dla grupy, co jest związane z rozdziałem autorytetu i prestiżu pomiędzy jej członkami, a także sankcjonuje przejście ról pełnionych dotąd przez zmarłego. Oprócz wymienionych ról, w ramach swego rodzaju terapii pogrzeb sprawia, że jednostki definitywnie uświadamiają sobie śmierć, a dodatkowo oczyszczają się z dotychczasowego napięcia psychicznego¹³.

Równie ważna jest transmisja wartości tradycyjnych, która ma miejsce podczas uroczystości pogrzebowych. Ważna jest więc właściwa komunikacja, ponieważ to dzięki niej podtrzymana zostaje równowaga w rodzinie. Możliwe są dwa typy komunikacji wewnątrzrodzinnej, związanej z sytuacją śmierci członka grupy: wolność ekspresji w wyrażaniu komunikatów oraz komunikacja ograniczona przez tabu językowe

¹¹ A. Lubecka, *op.cit.*, s. 232.

¹² *Ibidem*, s. 237.

¹³ A.J. Kowarska, *op.cit.*, s. 183.

i autocenzurę (coś wypada lub nie wypada powiedzieć, okazać zachowaniem). Jeżeli komunikowanie się przebiega na forum społeczności większej niż mała rodzina, co jest związane z systemem kontroli społecznej, większe znaczenie odgrywa komunikacja ograniczona¹⁴.

Romska tożsamość etniczna składa się z wielu aspektów. Są one różnie interpretowane w różnych grupach romskich. Zarówno język, jak i rytuały przejścia są jednak elementami stałymi, wręcz konstytutywnymi i decydują o tożsamości wszystkich grup Romów w Polsce, stanowiąc dla nich wspólne punkty odniesienia oraz identyfikacji. Na przestrzeni lat w różnych grupach wskutek romskich wędrówek, a także podsycanych z zewnątrz podziałów wykształciło się odmienne uzewnętrzniane i postrzeganie tychże kwestii. Na przestrzeni ostatnich lat w warunkach demokratycznego państwa prawa oraz w obliczu szeregu inicjatyw na rzecz społeczności romskiej, a w szczególności kultury, języka i tożsamości narodowej można zaobserwować swego rodzaju powrót Romów do korzeni swej tożsamości. Sprzyja temu również współpraca poszczególnych grup romskich w ramach prowadzonych przez nie stowarzyszeń. Choć w świadomości Romów, szczególnie osób starszego pokolenia, nadal tkwi pamięć o podziałach i różnicach, to jednak wśród młodego pokolenia można zaobserwować wspólne dążenie do odkrycia na nowo łączących wszystkie grupy fundamentalnych elementów romskiej tożsamości.

¹⁴ A.J. Kowarska, *op.cit.*, s. 161.